KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 29go Kwietnia. Rok 1865. **№ 97.** Dnia 17 (29) Kwietnia 1865 Roku.

Sobota. | Rano ciepła st. 3; w poł. c. st. 6. Wysok. wody st. 4. c. 7 (Ubywa.) | Przyb. dnia godz. 7 m. 5. | Jutro, Śtej Katarzyny Seneńskiej Panny. Pojutrze, ŚŚ. Filipa i Jakóba Apostołów.

Jutro w Kościele po-*Dominikańskim*, przypada doroczna Uroczystość Śgo Wincentego *Ferrerjusza*, Wyznawcy Zakonu Kaznodziejskiego, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym. Po tej Niedzieli w następujący Piątek, zaczyna się *Septenna* na cześć tegoż Świętego. Po Rożańcu Msza będzie śpiewana przed Ołtarzem Jego, dla pożytku dusznego wiernych Chrystusowych.

Jutro w Kościele po-*Kapucyńskim*, odprawi się Uroczyste Nabożeństwo Odpustowe, z wystawieniem N. SAKRAMENTU i Kazaniami z rana i po południu, na cześć SS. Patronów Fidelisa i Wojciecha.

Seniorowie Archi-Konfraternji Literackiej, zawiadamiają swych Protektorów, wspól-Braci i wszystkich wiernych w Chrystusie, iż Nabożeństwo Majowe, na cześć Niepokalanie Poczętej N. MARJI P., rozpocznie się w dniu 1 Maja r. b., t. j. w Poniedziałek, o godzinie 8mej rano, solenną Wotywą odprawić się mającą w Kaplicy Literackiej przy Kościele Metropolitalnym Śgo Jana w Warszawie exystującej. Codziennie zaś przez cały miesiąc o godz: 6tej rano, i o godzinie 6tej wieczorem, odprawianem będzie aż do dnia 31 Maja, w którym to dniu zakończonem zostanie podobnąż Wotywą, a wieczorem o godzinie 6tej Uroczystem Nabożeństwem. (5857.)

W przyszły Poniedziałek jako w dniu 1szym Maja, w Kościele WW. PP. *Sakramentek*, za staraniem Arcy-Bractwa Nieustającej Adoracji Przenajświętszego SAKRAMENTU, rozpocznie się Nabożeństwo Majowe, na cześć N. MARJI P., z kazaniami w pierwszym i ostatnim dniu. Nabożeństwo to odprawiać się będzie codziennie o godzinie w pół do 6ej po południu, we Czwartki zaś zaraz po zwyczajnem Nabożeństwie. Arcy-Bractwo Nieustającej Adoracji Przenajświętszego Sakramentu, na to Nabożeństwo tak swych Protektorów, Protektorki, Członków i Adoratorki, jako też wiernych w CHRYSTUSIE zaprasza.

Podajemy podług *Rus. Inw.* następujące jeszcze szczegóły o zgonie Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy Tronu Mikołaja Alexandrowicza i o podróży Najjaśniejszych Państwa: Otrzymano z Nicei wiadomość, że we Czwartek 15 (27) b. m., zwłoki spoczywającego w BOGU Wielkiego Xięcia Cesarzewicza miały być exportowane do znajdującego się w Nicei Kościoła Ruskiego. Przewiezienie zwłok do Rosji, dokonanem zostanie na jednym ze statków naszej eskadry, który ma odpłynąć w Sobotę 17 (29) b. m. Droga do Petersburga zabierze od 3ch do 4ch tygodni czasu. Ku końcowi tego czasu ma nastąpić powrót do Rosji Najjaśniejszego Cesarza i Najjaśniejszej Cesarzowej. Ich Cesarskie Moście opuszczą Niceę w Niedzielę 18 (30) b. m., i zamierzają zabawić jakiś czas w Darmsztadzie.—Jenerał-Adjutant Hrabia Adlerberg 2gi zawiadomił Ministra dworu Cesarskiego, że Najwyższe manifesty z powodu zgonu spoczywającego w BOGU Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu Mikołaja Alexandrowicza, podpisane zostały w Nicei 12 (24) b. m. i posłane zostały do Petersburga przez osobnego kurjera. (Dz: War:).

La Patr. podaje następujące szczegóły nadesłane jej przez korespondenta z Nicei pod 23cim Kwietnia, o ostatnich chwilach Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu Alexandra Mikołajewicza: Dziś od 5ej godziny rano, ostatnie zasoby życia znikły u Wielkiego Xięcia; natychmiast uprzedzono o tem wszystkich Członków rodziny Cesarskiej, którzy w pół godziny zebrali się w pokoju Dostojnego chorego. Xiężniczka Dagmar biało ubrana, zbliżyła się do łoża młodego Wielkiego Xięcia Cesarzewicza, który wyraził życzenie widzenia swej narzeczonej; z rozczuleniem dziękował jej, że zechciała przyjść do niego. Wielki Xiążę Cesarzewicz tracił i odzyskiwał przytomność na przemiany, prawie do 10ej godziny. Natenczas udzielone mu zostały ostatnie Sakramenta, w obec całej rodziny Cesarskiej i pośród niezmiernego wzruszenia. Najjaśniejszy Pan widział i uścisnął swego syna, po przygotowaniu do tych odwiedzin Wielkiego Xięcia, na którym sprawiło to korzystne wrażenie. Na chwilę przedtem, odzyskał przytomność i poznał Najjaśniejszego Pana. Od chwili udzielenia ostatnich Sakramentów choremu, rodzina Cesarska nie opuszczała willi, gdzie są jego apartamenta, i wszystko jest przygotowane do okropnej chwili, kiedy Wielki Xiążę Cesarzewicz odda ostatnie tchnienie. Wypadek ten wywierający mocne wrażenie na ludności Nicejskiej, koniecznie sprawi pewne zamięszanie w szeregu uroczystości miejscowej wystawy rolniczej. Sądzą, że administracja będzie w konieczności odroczenia tych uroczystości, któreby miały miejsce pod wpływem zbyt wielkiej i zbyt świeżej boleści. Ten skrupuł zdaje nam się dosyć naturalnym. Ambasador Duński przy dworze Paryzkim, przybył do swej Monarchini do Nicei. Baron Budberg także znajduje się przy Najjaśniejszym Panu. (Dz: W.)

Inspektor Szkół m. Warszawy, oznajmia niniejszem, iż od dnia 19 Kwietnia (1 Maja) r. b. otwartą zostaje rządowa szkoła początkowa żeńska w zabudowaniach Instytutu Śgo Kazimierza na Tamce. Zapis do pomienionej szkoły rozpocznie się od tejże daty, i uczennice przyjmowane będą bezpłatnie, jak to ma miejsce w szkołach początkowych Cyrkułowych w Warszawie i na Pradze. (Dz: War:).

Wczoraj przyjechał do Warszawy: Naczelnik 2ej Dywizji konnej jazdy Jenerał-Lejtnant Hr: *Nirod 2gi* z Lublina.

Dyrekcja Wyścigów Konnych w Królestwie Polskiem. - Podaje do powszechnej wiadomości, iż w roku bieżącym odbędą się wyścigi konne podług programu następującego:

W Warszawie dnia 5 (17) Czerwca o godzinie 4tej po południu. I. Nagroda Rządowa rs. 200. Gonitwa otwarcia dla koni zrodzonych w Królestwie Polskiem, które nigdy nie wygrały, werst 2, waga 135, 150, 160 i 165 funt:, stawka rs. 30, drugi koń rs. 50. II. Nagroda Rządowa rs. 500, dla koni 3-letnich w Królestwie i Cesarstwie zrodzonych, werst 2, waga 135 funtów, stawka rs. 50. Drugiemu koniowi rs. 150. Zwycięzcy 3 funty więcej. III. Nagroda Dam dla koni 4-letnich i starszych w Królestwie i Cesarstwie zrodzonych werst 2, waga 170, 180 i 185 funt:, stawka rs. 50. Drugiemu koniowi rs. 150. Panowie jadą w kolorach. IV. Nagroda Rządowa rs. 600, dla koni wszystkich krajów werst 4½, waga 135, 150, 160 i 165 funtów, konie zagranicą zrodzone 12 funt: więcej, stawka rs. 50, drugiemu koniowi rs. 150. V. Nagroda Rządowa rs. 600, dla koni w Królestwie i IVtym Okręgu Stad Cesarstwa zrodzonych werst 3, stawka rs. 150, drugiemu koniowi rs. 150, waga 135, 150, 160 i 165 funtów. VI. Nagroda Rządowa rs. 300, dla koni pół krwi w Królestwie i Cesarstwie zrodzonych werst 2, waga 135, 150, 160 i 165 funt:, stawka rs. 30, drugiemu koniowi rs. 50.

Dnia 6 (18) Czerwca r. b. o godzinie 4tej po południa. VII. Nagroda Towarzystwa rs. 500, dla koni 3-letnich w Królestwie i IVtym Okręgu Stad Cesarstwa zrodzonych, waga 135 funtów, stawka rs. 30, 15 pod przepadkiem, drugiemu koniowi rs. 100. Mianowali dnia 31 Grudnia 1864 r. J. U. Niemcewicz, ogiera gniadego Busiak, po ogierze A Joke i klaczy Gipsy. Tenże, ogiera gniadego Kiziuk, po ogierze A Joke i klaczy Bajka. Ant: Mokronowski, ogiera gniadego Grodzisk, po ogierze Zołoto i klaczy Paparona. Ignacy Płonczyński, ogiera kasztanowatego Śmiały, po ogierze Monitor i klaczy Primerose. Hrabia Wołowicz, ogiera gniadego Wajdelota, po ogierze Percival i klaczy Wisła. VIII. Nagroda Rządowa rs. 250, dla 4-letnich i starszych koni wierzchowych, nietrenowanych, w Królestwie i Cesarstwie zrodzonych, werst 1½, stawka rs. 30, drugiemu koniowi rs. 50. Panowie jadą bez zrównania wagi. IX. Nagroda Rządowa rs. 600, dla koni wszystkich krajów, werst 3, waga 135, 150, 160 i 165 funt:, konie zagranicą zrodzone 12 funt: więcej, stawka rs. 50, drugiemu koniowi rs. 150. X. Nagroda Towarzystwa rs. 300, dla koni w Królestwie i Cesarstwie zrodzonych, werst 2, waga 135, 150, 160 i 165 funt:, stawka rs. 50, zwycięzca staje się własnością Towarzystwa do losowania. XI. Nagroda Rządowa rs. 350, dla 4-letnich i starszych koni wszystkich krajów, o tyle o ile takowe przed 1szym Stycznia 1865 r. do Królestwa i Cesarstwa wprowadzonemi zostały, jeżdżone przez krajowców lub żokei. Gonitwa z 8 przeszkodami 3 wersty, waga 170, 180 i 185 funt:, żokeje 10 funtów, konie zagranicą zrodzone 12 funt: więcej, stawka rs. 50, drugi koń rs. 100. XII. Nagroda Rządowa rs. 100, dla koni, które w Warszawie w 1865 r. biegały i nie wygrały, werst 2, waga przed poprzedzającą gonitwą ogłoszoną będzie. Każdy zwycięzca płaci rs. 10, każdy koń zapisany rs. 5, stawka rs. 15, w połowie dla drugiego konia. XIII. Nagroda Rządowa rs. 50 pierwszemu, 30 drugiemu, 20 trzeciemu, dla klaczy i ogierów włościańskich w Królestwie Polskiem zrodzonych, werst 1½.—NB. Klacze i wałachy niosą 5 funt: mniej, ostatni będą przypuszczonemi do gonitw III, VIII, XI i XII. Ostateczne mianowanie dnia 1 (13) Czerwca 1865 r. do godziny 8ej w wieczór.

W Łowiczu dnia 12 (24) Września 1865 r., o godzinie 1ej z południa. I. Nagroda Rządowa rs. 400, dla koni w Królestwie i Cesarstwie zrodzonych, werst 2, waga 135, 150, 160 i 165 funt:, stawka rs. 50, drugi koń cofa stawkę; zwycięzca musi być do sprzedania za rs. 600. Jeżeli będzie do sprzedania za rs. 500, będzie nosił 4 funty mniej, jeżeli za 400, 8 funtów mniej, jeśli za 300, 12 funtów mniej. Przewyżka ze sprzedaży osiągnięta, wpływa do kassy Towarzystwa. II. Nagroda Rządowa rs. 600, dla 4-letnich i starszych koni, zrodzonych w Królestwie i Cesarstwie, werst 3. Panowie jadą w kolorach, waga 170, 180 i 185 funtów, zwycięzca jednej gonitwy w 1865 roku, 3 funty więcej, dwóch i więcej 5 funt: więcej. Stawki rs. 50, drugi koń rs. 150. III. Nagroda Rządowa rs. 750, dla 3 letnich koni w Królestwie i IVtym Okręgu Stad Cesarstwa zrodzonych, werst 3, waga 135 funt:, zwycięzcy jak wyżej, stawka rs. 50, drugi koń rs. 150. IV. Nagroda Rządowa rs. 100, dla koni, które w Łowiczu w 1865 r. biegały i nie wygrały, werst 2, każdy zwycięzca płaci rs. 10, każdy koń zapisany rs. 5, stawka rs. 15, w połowie dla drugiego konia, waga będzie ogłoszoną przed gonitwą. V. Nagroda Rządowa, pierwszemu rs. 50, drugiemu rs. 30, trzeciemu rs. 20, dla klaczy i ogierów włościańskich w Królestwie zrodzonych, werst 1½.— NB. Klacze 5 funtów mniej, wałachy wyłączone. Ostateczne mianowanie w Warszawie dnia 8 (20) Czerwca, do godziny 3ej po południu.— W Warszawie dnia 7 (19) Lutego 1865 r.—Prezes Józef *Zamoyski.*—Sekretarz A. *Tykel.*

Kochany Wawrzyńcze!

Użalają się powszechnie w Warszawie na podnoszenie się cen węgla kamiennego. Lasy padają pod siekierą jakiejś sztucznej spekulacji, węgiel zaś przy miejscowej *nie sztucznej* exploatacji, stosunkowo w niedostatecznej ilości dostawiany, w cenie się wzmaga. Smutna to rzecz pomyśleć, że dochody osobiste nie rosną, a artykuły pierwszej potrzeby co dzień drożeją. Ceny tych artykułów przy pierwszej lepszej okazyjce podskakują, ale chociażby później lepsze nastąpiły warunki, to jednak *bywaj zdrów*, już nie łatwo, a raczej wcale obniżeniu nie ulegają. Faktem jest, że nieszczęśliwy *ultimus consumens* jest kozłem ofiarnym czy to posuchy, czy gradobicia czy też niedołężnej industrji. Pszenica niedopisała, jużci bułeczka się *kurczy*, a za nią i żołądek konsumenta.... Owce na motylicę chorują, jużci za to ultimus consumens *beczy* i *kołowacizny* dostaje, gdy mu przyjdzie ćwiartkę baraniny zakupić... *Xięgosusz* u bydła, jużci *worko-susz* u konsumenta.... Podatki o pięćdziesiąt złotych z domu się podniosą, jużci każdy lokator po sto złotych z komornego dopłaca.... Kopalnie węgla *płoną* pożarem, jużci ultimus consumens *w garść chucha...* Tytoń w Macedonji zdrożał, jużci nasza ta-

baka w gatunku i cenie tak się poprawia, że jak *kichniesz* to ci aż żebra rozsadza.... A cóż dopiero powiedzieć o owych nieśmiertelnych *kursach?* bądźmy spokojni! chociażby na placach zagranicznych ośm złotych za rubla płacono, one wiecznie pozostaną... *crescite et multiplicamini!* Z rozrzewnieniem patrzę zaiste, że nasi przemysłowcy i spekulanci jeżdżą karetami, ja tylko proszę BOGA, aby mi dozwolił piechotą chodzić.... byle w niedziurawych butach! Apropos, powiedz żonie, żeby kładąc węgiel pod blachę, moczyła go wprzódy w wodzie, a gdy się spali na popiół, żeby z popiołu gałki na wodzie robiła i między nowo nałożony węgiel kładła. Powiedz jej także, aby na Freta ulicy kupowała kapelusze z dziurawem denkiem dla Ewusi, bo bardzo tanie. Bucików na korkach też nie kupuj, albowiem to ośmnaście złotych kosztuje. W miejsce korków niech sobie pedestały z moich listów porobi.— Ściskąm cię żałośnie.

Bonifacy D.

Wspomnieliśmy wczoraj o goszczącym w Warszawie Sokole wędrownym. Gatunek ten, najpospoliciej u nas do łowów wprawianym i używanym bywał. Silniejszym od niego był *Raróg*, a największym i najbardziej cenionym *Białozor*, którego głównie ze Szwecji sprowadzano. Sokoły do polowania wyprowadzane, przystrajano w kaptury zwykle aksamitne, srebrem lub złotem naszywane, i ztąd zapewne poszło przysłowie: „patrzy jak na raroga"; gmin bowiem widząc tym sposobem ustrojone ptaki, spoglądał na nie z ciekawością i podziwieniem. Wprawianie Sokoła do łowów nazywało się unoszeniem. Stare, trudno unosić się dawały, najlepsze po temu były z gniazda wybierane, czyli gniazdowięta, albo takie, które już po gałęziach łaziły i ztąd gałężnikami zwane. Starzy utrzymywali, że „Sokół jest to ptak wielkiej fantazji i wyniosłego humoru; jest on naturaliter choleryczny i w taką passję przy nauce wpada, że traci moc trawienia, wówczas trzeba go karmić jaszczurkami i inną gadziną, gwoli przepolerowania żołądkowego".

Metoda zapładniania zbóż i drzew Hoibrenka, która tyle narobiła hałasu na Zachodzie, dotąd stanowczych nie wydała owoców, czynione bowiem doświadczenia bardzo sprzeczne wydały rezultaty. U nas o ile wiadomo, jeden P. Jan Kontrymowicz w Opoczyńskim Powiecie, probował tej metody i podobno bardzo szczęśliwie (jeżeli owe próby i w roku bieżącym powiodą się), zapewne P. Kontrymowicz nieomieszka podzielić się z publicznością owocem swoich doświadczeń. Wartoby także przyswoić sobie od Hoibrenka sposób prowadzenia szparagów, tak, aby przez całe lato do późnej jesieni wyrzynać je można, chociaż dzisiaj przy wybornych konserwach Wiedeńskich i Francuzkich Pana Stępkowskiego, można tak w Marcu jak i w Październiku jeść doskonałe szparagi, wyjęte z blaszanej puszki, a które w niczem najlepszym i najświeższym z gruntu wyrzynanym nie ustępują. Szkoda tylko, że nasze gospodynie nie postarają się zbadać sekret owych konserwów i przyrządzać je same, sprowadzane bowiem z Wiednia lub z Paryża, nie dla wszystkich kieszeni są przystępne.

Ś. p. Arcy-Biskup Gnieźnieńsko-Poznański JX. Leon Przyłuski, pozostawił liczny i szacowny zbiór obrazów i wielkim był miłośnikiem sztuk pięknych. Zbierał też ryciny, xiążki i monety.

Sprzedaż galerji Purtalesa w Paryżu, przed kilkoma dniami została ukończona. Ogólna summa wynosi franków 2,825,936 czyli przedmioty sztuki i osobliwości, franków 1,264,335, a obrazy i rysunki franków 1,561,601.

Gitarzysta znany w Warszawie P. Marek Sokołowski, daje obecnie koncerty w Londynie.

Od dnia 15 b. m. i r. w Poznaniu, zaczęło wychodzić nowe pismo p. t. „Kurjer Poznański."

W ostatnim numerze „Illustrite Zeitung," zamieszczonym jest portret Augusta Kiss, słynnego Rzeźbiarza, rodem ze Szlązka, z rodziny Polskiej, którego krótkie wspomnienie żywota umieściliśmy. W tymże numerze jest rycina wystawiająca modlitwę doroczną na cmentarzu w Gdańsku, odprawianą za umarłych.

Niemcy usilnie rozwijać starają się pszczolnictwo, dotąd bowiem pomimo istotnych usiłowań dźwignienia tego rodzaju przemysłu, przeszło za 2,000,000 talarów wosku i miodu przychodzi z zagranicy, a mianowicie też z Ameryki; zkąd i do nas za kilkadziesiąt tysięcy złotych rocznie miodu przysyłają. Pszczolarze Niemieccy zgromadzają się na posiedzenia corocznie, udzielają sobie wzajemnych spostrzeżeń, z których pokazuje się, że pszczolnictwo najbardziej kwitnie na Szlązku i w Hannowerze, gdzie często ul jeden do dziesięć talarów brutto czyni dochodu.

W Departamencie Finansowym w Washingtonie, pracuje przeszło 700 kobiet, używanych do liczenia i rozcinania nowej monety papierowej i niszczenia starej, pracują po 6 godzin dziennie, za co biorą po 720 dolarów rocznie.

Jedno z pism Amerykańskich opowiada o nowym wynalazku, a raczej o zastosowaniu, dawnego używanego jedynie przez ludzi, także do zwierząt. Dotąd widujemy co trzeciego przechodnia na ulicy z lornetką lub okularami na nosie, nie zdarzyło nam się widzieć rumaka uzbrojonego szkiełkiem. Tymczasem w Filadelfji obywatel posiadający konia w 20stym roku osłabionego na wzrok, kazał zrobić okulary, i odtąd zwierz to podniosłszy głowę, wybornie kroczy po ulicy.

Wszyscy zazdroszczą szybkiego wzrostu ludności w Ameryce, nie wchodząc w bliższy rozbiór powodów sprzyjających temu wzrastaniu ludności, w pewnej jednak części przypisać je należy szczęśliwemu błogosławieństwu spływającemu na matki Amerykańskie. Kilka razy już wzmiankowaliśmy o Damach Nowego Świata, co na tuziny liczą konsolacje, teraz znowu donieść nam wypada, o Pani Allison Andrew z Hrabstwa Beaver w Stanie Ohio, która obecnie 4ch synów zdrowych, powiła na pociechę Stanom Zjednoczonym, a przed 20ma miesiącami trzema córami uszczęśliwiła męża, z którym dopiero 3ci rok żyje w zamęźciu. W starej Europie, coraz to rzadsze podobne wypadki, dawniej to częściej się zdarzało, Pani Louise Collet, w swojej podróży do Włoch, p. n. „L'Italie des Italiens" wydanej, wspomina, że w pałacu Xięcia Demidowa, w jego willi San Doneto pod Florencją, znajduje się portret Dianary

Salviatti, pędzla Browina, Pani starożytnego rodu która wychowała 52 własnych swoich dzieci, na usługi Rzeczypospolitej Florenckiej.

Jutro w 3cią rocznicę śmierci ś. p. Józefa *Piekarskiego*, Obywatela ziemskiego, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Śgo Krzyża o godzinie 9tej z rana; na które, pozostała Żona, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych. (5890.)

W Poniedziałek, t. j. 1go Maja, w Kościele PP. *Kanoniczek*, o godz: 10tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo za duszę ś. p. Marji z Hr: Łubieńskich, *Skarzyńskiej;* na które, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (5897.)

Dnia 24 b. m. o godz: 9 wieczór, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończył życie, Maciej *Budkowski*, Rachmistrz Dóbr Willanowskich. W Poniedziałek zaś, t. j. d. 1go Maja, odbędzie się w miejscowym Kościele Willanowskim, Nabożeństwo żałobne za spokój duszy jego. (5918.)

Wczoraj zakończył życie, w wieku lat 59, Robert *Ziegler*, Kupiec i Obywatel, oraz Sędzia Trybunału Handlowego. Wyprowadzenie zwłok, nastąpi pojutrze o godz: 4tej po południu, z domu Nro 586*a*, przy ulicy Długiej, na cmentarz Ewangelicko-Reformowany; na które, w smutku pozostała Żona z Dziećmi, Krewnych, Przyjciół i Kolegów zaprasza. (5938.)

Pozostała Familja ś. p. Marjanny *Winnickiej*, składa najczulsze podziękowanie Osobom, które tak licznie zebrały się w d. 21 b. m. przy wyprowadzeniu zwłok jej na wieczny spoczynek. (5887.)

Onegdaj, o godzinie 3ciej po południu, rozstał się z tym światem, Karol-Jan *Kreczy*, Zakonnik ze Zgromadzenia XX. *Kamedułów* w Bielanach.

Stroskani Rodzice po zgonie ukochanego Syna ś. p. Gustawa *Gorskiego*, Ucznia klasy 7ej Gimnazjum 4go w Warszawie, czują się w obowiązku serdecznie podziękować wszystkim Osobom, które w licznem zebraniu oddali w dniu 23 Kwietnia r. b., ostatnią usługę zmarłemu. W waszym zaś uczynku zacni koledzy, co na własnych barkach poniosłaś zwłoki waszego Kolegi, czerpiemy niejako ulgę w ciężkim strapieniu, iż Syn nasz ukochany na ten dowód życzliwości koleżeńskiej, potrafił sobie zasłużyć.

Dostojnik Kościoła ś. p. Hołowiński w pielgrzymce do Ziemi Świętej, malowniczo opisuje trzy Święte góry: Liban, Karmel, Tabor, tworzące śliczną dolinę, na pochyłości której, ku południowej stronie, wśród ogrodów, wina, fig i pomarańcz, rozwija się w półkole *miasto kwiecia* Nazaret (Nazer znaczy kwiat). Mieszkanki tamtejsze uważają się za najpiękniejsze z niewiast Palestyny, ubierają się w szaty barwy białej i niebielon spadający po rozpuszczonych włosach na ramiona, okrywa im głowę. Tam od pierwszych wieków Chrześcjaństwa z początkiem Maja obchodzi się *uroczystość kwiecia*, to jest kwiaty, gerlandy, wieńce, niosą na cześć tej, która jest *prześlicznym kwiatem*, Różą Duchowa! Ten zwyczaj podał myśl pewnemu słudze Bożemu, iż na początku bieżącego stulecia pod pięknem Italji Niebem raczył upowszechniać „Nabożeństwo Majowe." Pjus VII, Papież, dekretem z d. 21 Marca 1815 r., zwyczaj ten na cały Katolicyzm zatwierdził i wszystkim prywatnie lub publicznie odprawującym ten miesiąc, modlącym się w jakibądźkolwiek sposób godny do MARJI, odpowiednie nadał odpusty. Tak więc po całej Europie rozpowszechniło się Nabożeństwo Majowe, i nasza kraina nieda się także wyprzedzać w uwielbieniu MARJI. X. Ulanecki Ś. T. i O. P. D. w swym świeżo wyszłym z druku „Miesiącu Niep: Serca MARJI," myśl powyższą obszernie rozwija, i w odpowiednich uwagach sposób uwielbienia MARJI podaje.

Warszawskie Tow: Dobroczynności, w dalszym ciągu swych ogłoszeń, ma honor podać do wiadomości powszechnej, że Wystawa Obrazów znakomitych mistrzów, w lokalu Resursy Kupieckiej istniejąca, trwać będzie tylko do dnia 10 Maja r. b. od godziny 12 do 4ej po południu. Ceny zwykłe, w Niedziele i Święta, kop: 10, a w dnie powszednie k. 15 od osoby. — Warszawa d. 15 (27) Kwietnia 1865 roku. — Prezes Administracji Ogólnej, A. *Preyss*. — Członek Sekretarz Towarzystwa, K. *Dąbrowski*.

W dniu wczorajszym odbył się drugi publiczny odczyt Dra Kaźmierza Plebańskiego: O historycznem znaczeniu Juljusza Cezara. Mówca w zwięzłych a wyrazistych rysach skreśliwszy stan Rzymskiego społeczeństwa, w chwili gdy Juljusz Cezar na widowni dziejów się ukazał, przebiegł wkrótkości znamienitsze czyny tego wielkiego męża, poczynając od młodzieńczych lat jego aż do chwili gdy stanąwszy jako zwycięzca upadłego możnowładztwa, osiągnął godność Imperatora. Wykazał treściwie mówca ważność i znaczenie Instytucji tryumwiratu podboju Galji przez Cezara dokonanego, wreszcie skruszenia przez niego rządów możnowładztwa Rzymskiego i stawienia natomiast nowej formy rządu, która na dawnych Rzymskich opierając się pojęciach, nie upadła ze skonem Cezara i długie wieki później przetrwała. Kończąc, wyrzekł Dr Plebański, iż Cezar umiał rządzić, a dzieł jego nie należy sądzić według późniejszych nadużyć Nerona Kaliguli lub Dyoklecyjana. W całym swym wykładzie starał się Szanowny mówca w jasnym i przejrzystym obrazie jak najwierniej przedstawić ową ważną w historji osobistość i przyznać należy, że z zadania swego jak najświetniej się wywiązał. Licznie zebrana Publiczność, hucznemi oklaskami wyraziła swą wdzięczność mówcy. Na tym wykładzie było osób 1,155.

W przyszłym tygodniu, odbędą się dwa wykłady publiczne w Sali Redutowej: we Wtorek, 2 Maja wykładać będzie Prof: Dr W. *Szokalski*, „O uczuciu kolorów;" we Czwartek, 4 Maja, Prof: Dr H. *Struve*, „O pięknie i jego objawach."

Na scenie Teatru Wielkiego, wystawiony m będzie wznowiony balet, którego próby już się odbywają, „Esmeralda". Główną rolę przedstawi Panna Stefańska.

Upragnione oddawna i planem regulacji miasta zamierzone rozszerzenie ulicy Senatorskiej, w całej długości dziedzińca pałacu Prymasowskiego, już wreszcie przychodzi do skutku. Chodnik i rynsztok ściekowy zostały cofnięte w głąb placu przedpałacowego z oddaniem na rozszerzenie ulicy przeszło 4 sażeni. Sztachet ani jakichkolwiek bądź barjer, lub łańcuchów nie będzie wcale, przy zupełnem tem samem odkryciu

całej elewacji gmachu. Klomb na dziedzińcu i wodotrysk jest rzeczywiście zamierzony, lecz urządzenie takowych nastąpić ma podobno w roku przyszłym.

Dnia 15go przyszłego miesiąca, rozpoczyna się w m. Przedborzu (Pow: Opoczyński Gub: Radomska), walny jarmark.

Wczoraj na rogu ulicy Jasnej a placu Zielonego, przed dworkiem i parkanem, tamże dotąd istniejącym zaczęto stawiać sztandary budowlane do kamienicy w tem miejscu wznieść się mającej, przez P. Grancowa Majstra Mularskiego. Za tą posesją na ulicy Jasnej także na podobny cel rozrzucanym jest dworek, o czem już pisaliśmy; dalej na rogu ulicy Szkolnej dom piętrowy z tak zwanego pruskiego muru, również ustąpi miejsca nowej kamienicy, do której już przedsięwzięto przedwstępne roboty.

Wczoraj w dokończonem ciągnieniu 5ej klasy 104ej Loterji Klasycznej, znaczniejsze wygrane padły jak następuje, a mianowicie: Ner 13,496 wygrał rs. 15,000; Ner 15,047 rs. 5,000; Ner 1,101 rs. 2,500; a Nra 1,771 i 14,660 po rs. 1,000.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 22go Kwiet:.* — Jeden z dzienników na wyspie Wight wychodzących donosi, że w Bouchurch wynajęto dwa domy dla Cesarzowej Austrjackiej, której lekarze doradzili czasowy pobyt na pomienionej wyspie.— W Londynie tworzy się obecnie towarzystwo, mające na celu zbadanie Palestyny ze względem na lepsze zrozumienie biblji. Nowe badania mają także rzucić większe światło na archeologję, historję kultury, topografję, geologję, florę, faunę i meteorologję ziemi świętej. Fundusze mają być zebrane drogą podpisów publicznych. Na czele komitetu znajdujemy imiona znakomitych mężów i uczonych. — W Manchester odbyło się liczne zgromadzenie stowarzyszenia, które daje sobie szumny tytuł: „Przymierza połączonych Królestw dla zupełnego przytłumienia handlu spirytualjami.“ W jednej z rezolucji stowarzyszenie to wynurzyło przekonanie, że zniesienie sprzedaży napojów upajających, na które rocznie wydają do 50 miljo: fszt: przyniosłoby ogromną korzyść krajowi pod względem przemysłowym. (St: An:)

FRANCJA. *Paryż 23go Kwietnia.*— Podróż Cesarza do Algierji została już urzędownie zanotyfikowaną Ciału dyplomatycznemu, za pośrednictwem Ministra spraw zagr:. W Algierze z insynuacji Prefekta i Rady gminnej, już się rozpoczęły przygotowania do przyjęcia. Podróż jednakże odroczoną będzie na dni kilka, gdyż Cesarz uniknąć chce tego, iżby uroczystości Algierskie przypadały jednocześnie z żałobą Ruskiego dworu Cesarskiego.— Dekretem Cesarskim z d. 19go b. m. P. Rouland Senator i Gubernator banku, mianowany został Prezesem, a P. Boulay de la Meurthe, Senator, członkiem komisji nadzorczej kasy amortyzacyjnej i depozytów.— Na posiedzeniu Senatu z d. 22go b. m. roztrząsano petycję podpisaną przez 3,465 oficerów pensjonowanych przed prawem z r. 1861 r. Żądają oni jak corocznie, podwyższenia swej płacy podług skali nowego prawa. I tym razem Senat, mimo żywego popierania tej petycji przez Kardynała Arcy-Biskupa Mathieu, z Besançon, postanowił przejść do porządku dziennego.— Były Kapitan „Alabama“ Semmes, mianowany komendantem floty skonfederowanych w Richmond, która już nie istnieje, przybył z Liverpool do Hawru. — Abd-el-Kader, który niedawno wrócił z Suez do Damaszku, spodziewany jest wkrótce w Paryżu. Słychać że ma on towarzyszyć Cesarzowi w podróży do Algierji. — Korrespondencje z Rzymu potwierdzają pogłoskę, że istnieje projekt zbliżenia się między Włochami i Papieżem. — Mówią, że P. Persigny wspominał Papieżowi o ewentualnem uformowaniu żandarmerji z 6,000 ludzi zrekrutowanych we Francji, lecz którzyby przybrali mundur Rzymski. Propozycja ta jednak, jeśli wyszła od Pana Persigny rzeczywiście, to mogła być uczynioną tylko od niego samego. (Ind: Bel:)

PRUSY. *Berlin, 25 Kwiet:*— Projekt do prawa militarnego stoi na Środowym i Czwartkowym porządku dziennym Izby deputowanych.— „Nordd:-Allg-Ztg“ utrzymuje, że Prusy zaprojektowały zwołanie reprezentacji Xięztw na podstawie prawa wyborczego z r. 1848, lub obszerniejszego, jakie między Austrją i Prusami ułożone zostanie. (Schl: Ztg:)

Ostatnie Wiadomości.

„Monitor Paryzki“ z dnia 27go b. m. podaje wiadomości z Rzymu, pozwalające wnioskować, że układy pomiędzy Kardynałem Antonelli a P. Vagezzi, dotyczące załatwienia trudności w przedmiocie zainstallowania Biskupów, są na dobrej drodze. — Mianowanie Hr: Walewskiego, Prezesem Ciała Prawodawczego, jest prawie pewne.

Z Londynu donoszą dnia 27go Kwietnia, że Członkowie Izby Niższej wszelkich stronnictw, doręczyli Posłowi Związkowemu adres ubolewania. — Wilkes Booth, prawdopodobnie syn Angielskiego Magika Juniusa-Brutusa Booth, był sam ulubieńcem sceny w Mobile. — Turyńska Izba Deputowanych przyjęła dnia 20go b. m. znaczną większością głosów projekt do prawa znoszącego korporacje religijne. — Depesze z Nowego-Yorku dochodzą do 15go. Hunter objął Sekretarjat stanu na czas nieobecności Sewarda. Johnson utrzymuje Gabinet.—Seward raniony jest w twarz, a nie w gardło; stan jego jest zadowalniający, ale stan syna Fryderyka Seward krytyczny.—Morderca nie został ujęty.

Berlińska „Volksblatt“ z 27go zaprzecza twierdzeniu, jakoby rząd Pruski pragnął reprezentacji Xięztw na obecnej podstawie demokratycznej.— Na posiedzeniu Wiedeńskiej Izby deputowanych d. 27 Kwiet:, toczono dalej rozprawy nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości, i takowy w końcu stosownie do wniosków komitetu zatwierdzono. — Słychać, że Austrja skłonną jest do zgodzenia się na propozycje Prus względem zwołania stanów Szlezwig-Holsztyńskich, zwłaszcza jeśli takowym kwestja ustawodawcza a nie finansowa tylko przedstawioną będzie. (In: Bel:.)

Szarada.

Oto macie zadanie łatwe chociaż długie,
Dla błota *trzecie piąte*, ludziom *pierwsze drugie*,
Czwarte piąte zwierzęta, *czwarte drugie* także,
Wszystkie śmieszne gdy martwe, gdy żywe jednakże
Często nudne, nieznośne aż słuchać nie mile.
A przecież ich mamy tyle!
(Zeszła Szarada: *Arbuzy*).

Rozmaitości. — W Anglji jest słynny z lekkości swojej żokej Janny Grimshow, który od najchudszego żokeja, waży jeszcze o kilkanaście funtów mniej. Lubownicy wyścigów licytowali go, gdyż Grimshow wyraźnie oświadczył, że przyjmie służbę u tego, kto mu najwięcej zapłaci. Przybił go Lord Stamford, dając mu 1,000 fszt: rocznej płacy i wszystkie wygody, do jakich nawykł dobry żokej angielski. — Szczególniejszy ekwipaż okazał się w tych dniach na polach Elizejskich w Paryżu. Około furmana zastępując miejsce grooma, siedział orangutan wzrostu małego chłopca, ubrany w liberję, za najmniejszym znakiem swych Panów, lub przy zatrzymaniu się powozu, skakał z siedzenia i stawał z pewnym wyrazem szacunku około drzwiczek. — Pewien kucharz z professji, gdy się zgłosił, celem dowiedzenia się o biegu swej sprawy do jednego z Orońców z urzędu mu poruczonej, na oznajmiemienie, iż sprawa mająca za przedmiot rozpoznanie pretensji, z różnych źródeł pochodzących, bez poprzedniego odbycia instrukcji ordynaryjnej, z dwoma Obrońcami strony przeciwnej, nie tak prędko może być sądzoną, odpowiedział: Cóż u diabła, kto u mnie zrazy, kotlety, lub obiad obstaluje, ja zaraz myśli zbiorę i zamówieniu natychmiast lub na drugi dzień, zadość uczynię, wszak to na jednej nauce polega. — „Niewchodź do mego gabinetu kiedy jestem zajęty" mówił ojciec do synka, chyba jeżeli będziesz miał co *ważnego.* Usłuchał chłopczyna. Po kilku dniach wkrada się malec do ojca pracowni. „Mówiłem ci (rzekł ojciec) żebyś mi nieprzeszkadzał." „Ojcze kiedy mam ci coś *ważnego* powiedzieć." „No cóż takiego?" „Oto kot złapał szczura w piwnicy." (Autentyczne).

Wiadomości Literackie.

Od Wydawcy Przyjaciela Dzieci. Powodowany licznemi żądaniami osób zgłaszających się o wyczerpany już całkowicie tom 1go Przyjaciela Dzieci z roku 1861, Wydawca gotów byłby powtórne zrobić wydanie, jak najwierniej do pierwszego podobne, w takim razie, gdyby mógł liczyć na pewną ilość prenumeratorów. Tym celem ma honor prosić tych wszystkich, którzyby zamierzali prenumerować „to drugie wydanie" z roku 1861, o pismienne poprzednio zawiadomienie do Wydawcy Jana Jaworskiego w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 415, lub do Redaktora Michała Szymanowskiego, ulica Graniczna Nr 1077b, z wymienieniem miejsca swego zamieszkania i najbliższej Stacji Pocztowej. Po zgłoszeniu się odpowiedniej liczby prenumeratorów, druk natychmiast rozpoczętym zostanie. Cena kompletu z roku 1861 ustanawia się jak następuje, to jest: w Warszawie w xięgarniach i za granicą rs. 4 kop. 20 (złp. 28). Na urzędach i Stacjach Pocztowych w Królestwie rs. 5 (złp. 33 gr. 10).

Miesiąc Maj, uwielbieniu Niepokalanego Serca Marji poświęcony, obejmujący uwagi na każdy dzień, Sposób słuchania Mszy Stej, różne Pieśni, Modły, Litanje, z wizerunkiem Matki Bożej z Loreto, jest do nabycia w znakomitszych xięgarniach w Warszawie po groszy 40 exemplarz. Do pięciu exemplarzy, jeden; do 15tu, pięć; do stu, aż 50, dodaje się bezpłatnie. Z takimże dodatkiem, pocztą, swym kosztem wysyła na prowincję. Zgłosić się można pod adresem: *Ulanecki*, ulica Wiejska, pałac *Zamoyskich.*

Nabożeństwo do Śgo Antoniego Padewskiego, zawierające: Nowennę, Modlitwy, Litanję, Pieśni, Godzinki, poprzedzone opisaniem niektórych cudów Śgo Antoniego, z żywota tegoż Świętego, przez E *de Aazavedo*, po włosku skreślonego, wyjętem, wyszło nakładem xięgarni Celsa *Lewickiego*, na Krako:-Przedm: № 410. Xiążeczka ta kompletniejsza niż dotychczasowe, czci Śgo Antoniego poświęcone, w formacie dogodnym, drukiem wyraźnym wydana, zaradza skutecznie brakowi, który uczuwać się dawał z wyczerpania dotychczasowych edycji. Cena za exemplarz na papierze zwyczajnym złp. 1 gr. 10, na welinie złp. 2.

Geografja S. Strojnowskiego, wychodzić będzie dla dogodności kupujących, zeszytami obejmującemi, każdy około 80 stronnic druku. Cena pojedyńczego zeszytu oznacza się na złp. 2 gr: 15, dotąd wyszło zeszytów dwa. Kupujący wyszłe zeszyty, obowiązany jest zapłacić prenumerando zeszyt następny. Płacący prenumeratę z góry za całe dzieło, mające się składać z 2ch tomów, każden obejmujący 800—1,000 stronic, dostaną takowe za złp. 33 gr: 10. Cena ta podwyższoną zostanie po ukończeniu 2go tomu na złp. 50. Rozpoczęliśmy także jednocześnie z wydawnictwem Geografji, robotę na kamieniu Atlasu, który P. Strojnowski do swojej Geografji wypracował. Przedpłata na ten Atlas wynosi złp. 33 gr: 10. Cena przecież ostateczna dopiero po ukończeniu roboty na kamieniu oznaczoną być może, i wysokość dopłaty na Atlas, przy wyjściu ostatniego zeszytu Geografji, na okładce tegoż ogłoszoną będzie. W każdym jednak razie prenumeratorowie Geografji dostaną od ceny Atlasu 25%, czyli czwartą część ceny, jako rabat, jeżeli jednocześnie na Atlas i Geografję zaprenumerują. P. Strojnowski jako Autor Mappy Europy w 4ch sekcjach, z których pierwsza niedawno opuściła prassę, już dał się poznać korzystnie naszej publiczności w tym kierunku, a jeżeli wyjście tej sekcji nadzwyczajnie spóźnionem zostało, nie wina w tem Autora, ale wielu okoliczności, między innemi braku zdatnych litografów i zakładów do kolorowania, które się odręcznie odbywa i długiego potrzebuje czasu. Wydawcy mając więc u nas tyle przeszkód i trudności do zwalczenia mogą mieć niejakie prawo, domagać się cokolwiek pobłażania ze strony światłej publiczności. Nie jeden z szanownych prenumeratorów na Mappę Europy, robił nam z tego powodu wyrzuty, i przyrzekał, że się więcej w prenumeraty wdawać nie będzie. Bolesnemby nam było, gdyby tak istotnie być miało; bo szczerze przyznajemy, że tylko prenumerata i zachęta ze strony publiczności, postawiła nas w możności, ukończenia tak kosztownych dzieł jak Galerje Królów i Arcy-Biskupów, lub kontynuowania Galerji Hetmanów, nawet niebylibyśmy odważyli się na wydawnictwo Mappy Europy, gdyby nie liczna prenumerata, znaczną część kosztów pokrywająca. Prenumerujący na użyteczne dzieło, nietylko, że odnosi korzyść materjalną, dostając takowe za tańszą cenę, ale nadto może mieć tę wielką moralną pociechę, że swoim datkiem, przyczynił się do ożywienia wydawnictwa krajowego. - Księgarnia Polska, ulica Miodowa Ner 482 (nowy 4). — Adam *Dzwonkowski.*

Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, wydawanego pod redakcją główną Dra Stani-

sława Janikowskiego, poszyt pierwszy dwu-miesięczny na rok bieżący, wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły: 1) Doktora Le-bruna Sprawozdanie z Kliniki Chirurgji Warszawskiej za rok 1863/4; 2) Dra Alex: Narkiewicza, Opis Szpitala w Kamieńcu Podolskim; 3) Dra Mieczysława Malcza, Pogląd na choroby zaraźliwe u zwierząt w stosunku do człowieka (dal: c.); 4) Krytykę, to jest rozbiór chorób umysłowych Dra J. Rollego, przez Dra Pląskowskiego, i Anatomji Czeskiej Dra Stańka, przez P. J. F. Nowakowskiego; 5) Protokóły posiedzeń Towarzystwa Lek: Warsz: (ogólnych i oddziału położnictwa); 6) Kronikę Lekarską zagraniczną (o ruchu naukowym towarzystw lekarskich zagranicznych), przez Dra Jul: Kulskiego; 7) Wiadomości krajowe (o Szkole Głównej Warszawskiej).

Kółko Domowe, na drugą połowę miesiąca Kwietnia wyszło z druku i zawiera: Teatr Robin'a w Paryżu, z drzeworytem, przez J. Śmigielską; Przejażdżka do Białegostoku, Grodna i jego okolic, z drzeworytem, p. A. K, G.; Strój dawnych niewiast polskich, z drzeworytem; Wiadomości Literackie; Deskrypcja wesela Tymosza Chmielnickiego z Hospodarówną Wołoską, z drzeworytem, przez Stanisława Przyłęckiego; Szubart i Współcześni, Romans historyczny, napisał A. E. Brachvogel; streszczony z niemieckiego, przez Józefę Śmigielską (dalszy ciąg); przytem rycina mód; o Ubiorach; Przepisy gospodarskie.

Wyszedł Ner 17ty *Opiekuna Domowego*, który zawiera następujące artykuły: *Jan Kanty Gregorowicz*, (z wizerunkiem); *Żyd wieczny tułacz*, (dokończenie); *Oracz*, (piosenka z drzewo:); *Dwaj bracia*, (szkic współczesny obyczajowy z drzewo:); *Krzysztof Kluk*), wspomnienie z podróży odbytej po kraju, ciąg dalszy); *Maszynka* do siekania mięsa (z drzewo:); *Rozmaitości.*

Ner 16ty *Tygodnika Mód*, wyszedł z druku i zawiera: *Joanna Eyre*, (dalszy ciąg) z angielskiego; *Po Dniestrze; Pogadanka tygodniowa;* Wiersz Adama *Maszewskiego* w Jasionniku P. S.; Wiersz z Wiktora *Hugo;* Do ***; *Wieniec i Gwiazdka* (wiersz); *Kronika literacka; Korrespondencja z Paryża* o modach; *Opis ryciny; Korrespondencja; Doniesienia.* Do Nru tego, dołączona rycina Paryzka.

Tygodnik Illustrowany Ner 292, wyszedł z druku i zawiera: Karol Mecherzyński (z drzeworytem); Kronika tygodniowa; Drobiazgi artystyczno-archeologiczne; Przegląd piśmienniczy; Przegląd polityki zagranicznej; Kościół Parafjalny w Szkalbmierzu (z drzeworytem); O żegludze parowej na Dniestrze (z 2ma drzeworytami); Niech będzie burza; Co w Szlązku jest zwyczajem w czasie Świąt Wielkanocnych i przed niemi; Korespondencja Tygodnika Illustrowanego; Szkice z życia Warszawskiego (z drzewor:); Szachy; Rebus.

Ner 16ty *Kmiotka*, wyszedł z druku i zawiera: *Najmilsi Bracia włościanie; Listy Franciszka Kuma, do Kazimierza Goralczyka; Ukazanie się JEZUSA CHRYSTUSA Uczniom w Emaus; Kura i Kaczęta*, Bajka; *Jak ojcowie dzieci chowają, tak z nich potem pociechę mają*, (smutne, ale prawdziwe wydarzenie).

Nr 15 „Ziemianina," Tygodnika rolniczo-przemysłowego, wyszedł z druku i zawiera: O płodozmianie w ogólności; Ogólne uwagi nad rasami owiec; Przyczynek do meteorologji; O mierzwieniu powierzchni i podłoża ziemi pod drzewami owocowemi; Sprawozdanie z rocznych czynności Tow: Roln:, powiatów: Wrzesińskiego, Średzkiego i Gnieźnieńskiego od Marca 1864 do 1865 roku; Odezwa Zarządu Głównego Towarzystwa ku wspieraniu urzędników gospodarczych W. X. Poznańskiego; Smarowidło do kopyt; Korrespondencja Redakcji.

Przyjechali do Warszawy:

Jezierski Wład: Hr: z Sobień nr 1355; Lubomirski Eug: Książę z Petersburga nr 1290; Zaborowski Teodor Ob: z Zaborowa nr 634.

Wyjechali: Jackowski Józef Ob: i Krasiński Karol Hr: do Płocka; Makomaski Lud: do Trembaczewa.

Przyjechali koleją żelazną: Grabowska Zofja Hr: z Drezna nr 614; Zubin Dymitr Podpułkownik i Zinowiew And: dym: Podpułkownik z Wiednia nr 613.

Wyjechali koleją żelazną: Bielow Karol Ob: do Prus; von Rogues Herman Porucznik wojsk Hesen-Kaselskich do Berlina; Uruska Ermancja Hr: do Paryża.

DONIESIENIA.

Dodatkowe Wiadomości Bieżące.

Lokomotywa drożna sprowadzona przez tutejszy Zakład Rolniczo-Przemysłowo-Leśny Ostrowskiego i Spółki z fabryki H. Cegielskiego w Poznaniu, przeprowadzoną została dzisiejszej nocy, siłą pary, z dworca drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej przez ulicę Marszałkowską do Alei Belwederskiej, zkąd w Poniedziałek rano o godzinie 6ej odbywać będzie próby, jak o tem wczoraj donieśliśmy. Przejażdżka ta odbyła się jak najpomyślniej.

(*Z Kalisza.*) Powodowany ogólnem życzeniem, tak Lekarzy miejscowych jak i Obywateli miejskich oraz okolicznych, urządziłem w m. Kaliszu w Parku, Zakład wyrobu Serwatki Koziej, na sposób jak w Rejnerz i Ischl, przy którym wydawane będą wszelkie wody Mineralne, tak sztuczne jak i naturalne, oraz wszelkie Napoje Gazowe. Zakład ten otwieram do użytku publicznego dnia 10go Maja r. b., i takowy otwartym będzie od godziny 6ej rano do 8ej w wieczór. Zarazem mam honor donieść, że w Aptece utrzymywanej przezemnie, każdego czasu nabyć można kąpieli Landeck, Krankenheil, Żelaznych, Ciechocińskich, Buskich, Kreuznach i innych podług życzenia; wszelkie zamówienia wód mineralnych przyjmuję i w najkrótszym czasie dostawiam. Transporta wszystkich Wód Mineralnych otrzymywać będę regularnie co tydzień, a zatem już naprzód zaręczyć mogę, za ich świeżość i dobroć.—A. *Rzączyński*, Magister Farmacji w Kaliszu, przy ulicy Warszawskiej wprost Poczty. (5863.)

W xięgarni *Gebethnera* i *Wolfa*, jest do nabycia: „Miesiąc MARJI" u stóp Krzyża, Rozpamiętywanie boleści N. MARJI PANNY w czasie Nabożeństwa Majowego. Przekład z francuzkiego, Seweryny z Żochowskich Pruszakowej. Wydanie na papierze zwycz: zł: 2 gr: 15, na lepszym zł: 3 gr: 10.

Dowiadujemy się, iż jeden z właścicieli posesji przy ulicy Mazowieckiej położonej, po przeniesieniu Poczty na plac Warecki, chce urządzić Hotel dla dogodności publicznej.

W dniu dzisiejszym przenoszę się na stałe mieszkanie do miasta Pabianic, w Powiecie Sieradzkim. Ponieważ osobiste pożegnanie się z szanownemi memi Znajomemi w tutejszem mieście, dla braku czasu, jest niemożebnem, podaję im za pośrednictwem niniejszego pisma, dłoń pożegnalną.— X. Wilh: *Zimmer*.

(5910.)

DONIESIENIA.

Rejent Kancelarji Okręgu Pyzdrskiego.

Podaje do publicznej wiadomości, iż na żądanie doletnich Sukcesorów Antoniny z Michlickich Sulkowskiej, w dniu 3 (15) Maja r. b. i następnych, począwszy od godziny 10tej z rana, odbywać będę publiczną licytację w mojej Kancelarji w mieście Pyzdrach, w domu pod Nrem 31 przy ulicy Kaliskiej istniejącej, Nieruchomości miejskich na territorjum miasta Pyzdr położonych, to jest: 1) Kamienicy masiv murowanej w której mieścił się dawniej browar, z zabudowaniami podwórzowemi i ogrodem warzywnym; 2) Domu małego z zabudowaniami podwórzowemi i ogródkiem; 3) Stodoły z owczarnią, obórką i spicherkiem z drzewa wystawionemi; 4) Młyna Szybą zwanego, pod miastem Pyzdry położonego, z wszelkiemi zabudowaniami przy tymże młynie istniejącemi, tudzież z gruntami, rolami i łąkami, dwoma stawami zarybionemi, i drzewem stojącym, olszyną zwanem; 5) Roli czyli siedm płus gruntu ornego z zasiewem, w różnych miejscach położonego, przeszło 390 składów miejskich w sobie obejmującego; 6) Dwóch Ogrodów warzywnych; 7) Łąk pięć, zawierających w sobie mórg przeszło 32. Jako też na gruncie sprzedawać będę różne ruchomości, sprzęty gospodarskie, inwentarz żywy i martwy, a mianowicie: owce, bydło, konie, i trzodę chlewną. Osoby więc mające chęć kupna powyż wymienionych nieruchomości i ruchomości za gotowe pieniądze natychmiast płacić się winne, jeżeli to będzie wolą Sukcesorów Sulkowskiej, na tęż licytację zapraszam. Warunki licytacyjne tak u podpisanego Rejenta jako też u Obrońcu Sądu Pokoju Seweryna Chmielikowskiego w mieście Powiatowem Koninie urzędującego, znajdują się, i takowe w każdym czasie przejrzane być mogą.

W Pyzdrach, dnia 25 Marca (6 Kwietnia) 1865 r.

Tarnowski. (Dz. War.)

OSTRZEŻENIE.

Ostrzega się niniejszem, iż ktokolwiekby wchodził w jakie bądź stosunki z Jakubem Leonowem Gurskim, albo z Iliią vel Juljanem i Marją mał: Ikoników, czyto wspólnie czy oddzielnie działającemi, lub ich praw nabywcami, o kupno i sprzedaż materjałów z rozbiorki domów, a mianowicie z domu narożnego zwanego Malcza, przy ulicy Krak:-Przedmieście, nietylko że utraci zaliczoną gotówkę, ale nadto, na drodze prawa, o nieprawe kupno poszukiwanym będzie. — Za Anną Popów, Teofil Łagiewski Obrońca.

(Nr 5813)

Dnia 28go b. m., o godzinie 12ej z rana, jadąc od Komory Celnej z ulicy Chmielnej na ulicę Wielką, uronioną została **Książeczka do notatek,** zielono oprawna, w której znajdowały się rozmaite rachunki, oraz $\frac{1}{4}$ losów do 5ej Klassy Loterji Klassycznej; Rs. 16 Biletami Bankowemi. Uprasza się sumiennego znalazcę o oddanie tej zguby do Składu Głównego Papieru, z Fabryki Soczewka, na ulicę Graniczną Ner 965. Pieniądze w tej Książeczce znajdujące się jako wynagrodzenie zatrzymać można. Przytem nadmienia się, iż z rachunków i losów nikt korzystać nie może, gdyż potrzebne w tym względzie ostrzeżenie, gdzie należy, uczynionem zostało. (Nr 5917).

W dniu 22 b. m. w Sobotę, idąc ulicami: Krakowskiem-Przedmieściem, Miodową przez Krasiński Plac wązkiem przejściem na Śto-Jerską i Nalewki, zgubioną została **Książka do Nabożeństwa** w czarną skórę oprawna, z skórkami do zatykania ołówka. Książka ta cała pisana różnemi charakterami, złożona była z Modlitw Francuzkich, Łacińskich i Polskich. Wewnątrz zaś znajdowała się Karteczka drukowana z biura JO. Księcia Namiestnika wydana. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie tejże Książki jako i Karteczki znaczną ważność mającej pod Nrem 2239 na Nalewki, do mieszkania Nro 9, za odpowiednią nagrodą, jeżeli jej żądać będzie, gdyż osoba poszkodowana jest ubogą, żadnego własnego funduszu nieposiadającą. (5921.)

Potrzebną jest zaraz **Panna Służąca**, uzdolniona w robotach, praniu batystów, umiejąca mówić i czytać po Niemiecku i z dobremi świadectwami, lub też **Bona** Francuzka lub Niemką z dobrą rekomendacją; podejmująca się tychże obowiązków przez czas bytności u Wód zagranicznych. Wiadomość pod Nrem 19 nowym, przy ulicy Nowy-Świat, na 1szem piętrze. (5933.)

Rozmaite Okrycia, Koronki,

i cała Garderoba Damska dla osób każdego wieku i stanu, jest do sprzedania przy ulicy Miodowej, w Pałacu dawniej Kochanowskich Nr 484, Stróż w bramie wskaże. (5790.)

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 28 b. m., płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 k. $17\frac{1}{2}$ do rs. 5 k. $37\frac{1}{2}$; żyta od rs. 3 k. do rs. 3 k. 15; owsa od rs. 1 kop: $57\frac{1}{2}$ do rs. 2 kop: 25. — Dnia 27 b. m., za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 2 k. $63\frac{1}{2}$ do rs. 2 kop: 71, za garniec od kop: 86 do kop: $88\frac{1}{2}$.

Do dzisiejszego Nru Kurjera, dołącza się **Adres** Kantoru Guwernerów i Guwernantek, **C. BLUMENTAL**, w pałacu Andrzeja Zamoyskiego na Nowym-Świecie Nro 1245 a, w Warszawie.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.